



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I

ŁÓDŹ, WTOREK 18 GRUDNIA 1945 R.

Nr

Nauczyciel z ludem

Wysiłkiem mózgu i mięśni całego społeczeństwa budujemy „nowy wspólny dom, w którym ma mieszkać cały naród polski”. Od nas samych, od naszej ofiarności, od naszej pracy zależy tempo budowy. I chociaż pierwszy etap jest ciężki, chociaż pracujemy w warunkach trudnych, to przecież wiemy — musi być i będzie coraz lepiej. I warto nie szczędzić sił, by zbudować dom nasz wspólny — Polskę, w której nie będzie wyzysku kapitalistów i obszarników, Polskę Ludową.

Najkonsekwentniej realizuje to zadanie czołowy oddział narodu polska klasa robotnicza. Wydajność produkcji wzrasta coraz bardziej a w szeregu gałęzi, jak w górnictwie, osiągnięto już normy przedwojenne. Realizuje to zadanie chłop polski. Staje też do dzieła odbudowy przodująca część inteligencji.

Nie braknie i nie może braknąć nauczycielstwa w tym twórczym wysiłku całego narodu. — Jak ostatnio podkreślił w wywiadzie, udzielonym naszemu piśmie ob. Kreczmar — nauczyciel wychowuje kadry nowej inteligencji, przyszłych uczonych, techników, lekarzy. Wiemy — nauczyciele zapisali niejedną chwalebna kartę w nowym rozdziale księgi życia naszego narodu, w rozdziale traktującym o bohaterstwie pracy. Znałe są fakty jak to nauczyciele wspólnie z uczniami własnymi rekami uruchamiali szkoły. Wiemy, że nauczyciele pracują w ciężkich warunkach, niesprzyjających pracy umysłowej. I wielu z nich, mimo to, rozumie, że ich miejsce jest w szeregach budowniczych Polskiej Ludowej. Ale są jeszcze tacy wśród inteligencji polskiej — co jeszcze się wahają, jeszcze nie rozumieją. Są tacy, którym trudności dnia codziennego przesłaniają perspektywę szczęśliwego jutra.

Tym wszystkim, biernym i wahającym się, wyjść musi naprzeciw klasa najbardziej świadoma dróg narodu — polska klasa robotnicza. Musi zaistnieć ściślejszy, cieplejszy kontakt między nauczycielstwem a robotnikami i chłopami. Niech nauczyciel wie, jak ma uczyć dzieci, by stały się godnymi przedstawicielami prawdziwych gospodarzy naszego kraju. I niech robotnik i chłop wiedzą, kim jest nauczyciel ich dzieci, z jakimi trudnościami się boryka, niech pospołu radzą nad tym jakby te trudności zmniejszyć.

Powiedział to w. Wiesław na Pierwszym Zjeździe PPR.

„Chcemy, aby w tym domu, którego budowniczym jest także przodująca część inteligencji i naukowców, związać i scalić raz na zawsze cały świat nauki i pracy umysłowej ze światem pracy fizycznej, by wiedza i nauka stały się potężną dźwignią rozwoju społecznego, by służyły tylko interesom ludu pracującego.

Kronika dyplomatyczna

WARSZAWA (PAP). Minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu 17 bm. delegację kanadyjską, złożoną z przedstawicieli kongresu Żydów kanadyjskich: Lipshitz i H. M. Caisermana oraz Waltera Dutkiewicza, sekretarza generalnego demokratycznego komitetu pomocy Polsce w Toronto, a także prezesa tego komitetu Adama Gadawskiego.

**

WARSZAWA (PAP). Delegacja Polonii Amerykańskiej w składzie: senator Stanisław Nowak, prezes Kaczmarek W. Kłeta, T. Kantor i red. Podolski, w towarzystwie naczelnika Wydziału Amerykańskiego MSZ Stanisława Sosnickiego przyjęta została przez premiera Rządu Jedności Narodowej ob. Edwarda Osóbka-Morawskiego na dłuższym posłuchaniu. Premier żywo interesował się zagadnieniami Polonii Amerykańskiej i w bardzo serdecznej atmosferze omówił z przedstawicielami Polonii całokształt interesujących zagadnień.

Sprawa Hiszpanii na obradach w Moskwie

Konferencja toczy się w przyjaznym i serdecznym nastroju

MOSKWA. (PAP). Pierwsze posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych trwało 2 i pół godziny i odbyło się w pięknym pałacyku na Spiridonówce, zbudowanego przez jednego z dawnych magnatów przemysłowych Moskwy. Olbrzymia sala balowa, oświetlona kryształowymi świecznikami, była u-

dekorowana barwami trzech mocarstw, a na ścianie wisiał wielki obraz olejny przedstawiający podpisywanie paktu brytyjsko-radzieckiego w roku 1941. Na środku sali przy okrągłym stole zajęli miejsca członkowie delegacji. Obrady toczyły się w bardzo przyjaznym nastroju.

LONDYŃ. (BBC). Na posiedzeniu Moskwy, które trwało przeszło godziny, omówiono kwestię procedury obrad oraz szereg szczegółów technicznych. Korespondenci donoszą, iż rosyte toczyły się w atmosferze przy-

nej. Londyński „Times”, omawiając gram obrad trzech ministrów, wysugestuje, iż jedną ze spraw, które figurowały na porządku dziennym bnie wątpliwie kwestia stosunków z Hiszpanią. Jak wiadomo, po ustąpieniu a sadora Stanów Zjednoczonych w Hiszpanii stanowisko to nie zostało dotąd sadzone, co według „Times’a” jest wodem tego, iż Rząd Stanów Zjednoczonych pragnie zachować wojną rękę.

Marszałek Tito

o stosunkach jugosłowiańsko-włoskich

BELGRAD. (PAP). Prasa jugosłowiańska zamieszcza artykuł marszałka Tito na temat stosunków jugosłowiańsko-włoskich. Marszałek Tito podkreśla, że stosunki między Włochami a Jugosławią nie są najlepsze. Prasa włoska zamieszcza często ataki na Jugosławie. Dla przywrócenia dobrych stosunków pomiędzy Włochami a Jugosławią, jest konieczne, ażeby Włosi uznali fakt, że Jugosławia była ofiarą agresji imperialistycz-

nych. Jak dotychczas, Włochy zdają się o tym zapominać. Jeśli chodzi o współzycie między ludnością włoską a ludnością jugosłowiańską, to jest ono wszędzie dobre z wyjątkiem tych miejscowości, w których miała miejsce ingerencja z zewnątrz. Dobremu współzyciu obu narodów przeszkadzają również faszyci. Marszałek Tito stwierdza, że wszędzie, gdzie stosunki z Włochami nie poprawiły się, nie ma w tym winy Jugosławii.

„Brytyjski zwłazek faszystów”

Oswald Morley wraca na arenę polityczną

LONDYŃ. (Tass). Agencja Reutersa podaje treść artykułu obserwatora dziennika „Daily Herald” — Johnesa, który pisze, że policja brytyjska przygotowuje nagły raport o pojawieniu się na arenie politycznej tak zwanego „brytyjskiego związku faszystów”, który powstał przed wojną. Na posiedzeniu tego związku były obecne między innymi osoby, które zostały aresztowane w czasie wojny na mocy artykułu 18 Ustawy o ochronie Państwa.

Zebraństwo faszystów miało zdecydowanie „historyczny, faszystowski charakter, przy czym zjawily się wszystkie atrybuty faszystowskie — hasła, powitania, pieśni itp.”

Dziennik londyński „Daily Worker” pisze, że istnieje niebezpieczeństwo, iż faszycy angielski powróci z całą swą bez-

czelnością, zuchwałstwem i antysemityzmem”. Dziennik pisze dalej: „Dla Goeringa, Hessa, Ribbentropa i Sp. wiadomość o podobnym zebraniu będzie wielką radością. Doda im otuchy fakt, iż sztab faszystyczny znów powiewa w Londynie i że Oswald Morley „kandydat na brytyjskiego fuhrera” powrócił na arenę polityczną”.

LONDYŃ. (Tass). Jak donosi agencja Reuters, społeczeństwo angielskie dało wyraz głębokiemu oburzeniu spowodowi wiadomości o zebraniu, które miało miejsce w Londynie w dniu 15 grudnia. Przeciwni Anglicy, dowiedziawszy się o tym wydarzeniu z komunikatów, zamieszczonych w gazetach niedzielnych, odczuli wstręt i zdziwienie z tego powodu, iż podobne zebrania są dozwolone przez władzę.

Ustawa o nacjonalizacji kredyt

wzmocni siłę gospodarczą Francji

PARYŻ (PAP) Tekst ustawy o nacjonalizacji kredytu ukazał się w dzienniku oficjalnym i wszedł w życie. Porównanie tekstu ustawy z projektem rządowym, którego autorem był minister finansów Pleven i z tekstem komisji finansowej parlamentu, którego promotorem była jej większość socjalistyczno-komunistyczna, pozwala stwierdzić pewne zbliżenia oraz odchylenia. Odszkodowania b. akcjonariuszy banków Francji zostały zmniejszone w myśl

projektu komisji: oprocentowanie wydanych im obligacji nie może przekroczyć 2%. Ponadto wprowadzono rozróżnienie między drobnymi i wielkimi posiadaczami, gdyż suma uzyskana z transakcji więcej niż 20 akcjami banku Francji, albo przekraczająca 200 tys. franków transakcji papierami banków depozytowych, podlega zablokowaniu w banku Francji. Skład zarządu nacjonalizowanych banków depozytowych uległ zmianie, wzmacniając wpływ ministra

gospodarki narodowej, którym jest ministr Billoux a osłabiając wpływy ministrów finansów. Kontrolę nad bankami inwestycyjnymi prowadzić będzie komisarz rządu, ale w asyście komisji. Skład narodowy rady kredytowej uległ zmianie w tym sensie, że wpływy ministra finansów i ministrów gospodarki narodowej zrównały się. Ustawa ustąpiła w pewnych punktach nacjonalizacji banków inwestycyjnych, nieważ general de Gaulle w przemówieniu po sprawozdaniu referenta komisji wyraził o ewentualności „drugiego czytania”. Ustawa o tymczasowej organizacji wykonawczych wyposaża szefa rządu prawo weta, zawierającego w ciągu 15 dni, którego skutkiem jest „drugie czytanie”. Obawa przed spekulacją w ośrodku między dwoma czytaniem skłoniła komisję do ustępstwa na rzecz kompromisu.

Pożyczka amerykańska dla Francji

Pół miliarda dolarów na zakup urządzeń technicznych i surowców

PARYŻ. (PAP). — Pożyczka udzielona przez Stany Zjednoczone Francji w wysokości 550 milionów dolarów jest zwrotna w ciągu 30 lat przy oprocentowaniu 2,38%. Pożyczka zostanie udzielona za pośrednictwem „Import and Export Bank” i służyć ma na zapłatę dostaw z USA, które były zamówione i przyjęte w czasie obowiązywania ustawy o pożyczce i dzierżawie, jednak nie były jeszcze formalnie zakontraktowane, gdy ustawa ta została uchylona.

Pożyczka jest drugą tego rodzaju pożyczką związaną z likwidacją ustawy o pożyczce i dzierżawie, pierwsza bowiem w wysokości 500 milj. dolarów została przyznana Francji we wrześniu rb. Pożyczka obecna, jak zaznaczył ambasador francuski w USA, Bonnet, ma służyć przede wszystkim na zakup w Stanach Zjednoczonych materiałów transportowych, maszyn i surowców, których Francja bardzo potrzebuje.

B. minister węgierski

skazany na śmierć

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Budapesztu, że sąd ludowy skazał na śmierć i konfiskatę mienia jednego z głównych węgierskich przestępców wojennych, b. ministra rolnictwa Palfi.

